

Bajtle lubiom skokać.

Konspekt zajęć przedszkolnych lub świetlicowych z dziedzictwa kulturowego.

I. Grupa docelowa: dzieci 6 – 8 letnie, grupa do 20 dzieci;

II. Czas trwania: 45 – 60 minut;

III. Cele:

- **poznawcze:** zapoznanie z tradycyjnymi śląskimi zabawami, a przez z kultura regionu
- **emocjonalne:** budowanie tożsamości regionalnej dziecka
- **działaniowe:** poprawianie sprawności dziecka przez aktywne uczestnictwo w zabawach ruchowych

IV. Środki dydaktyczne :

- podwórko przedszkolne lub szkolne
- 4 – 5 stolików
- krzesła – dla każdego dziecka jedno.
- 6 pudełek po zapałkach
- 12 monet lub guzików (6 większych i 6 mniejszych)
- 6 felg z roweru (mogą być małe)
- 6 kijków tej samej długości (ok. 50 cm)
- kreda
- twarde podłoże: płytki chodnikowe/asfalt itp.
- apaszka lub opaska na oczy
- piórka

V. Przebieg zajęć:

Czas (w min.)	Czynności nauczyciela	Czynności dzieci
0	<p>Wszyscy stoją lub siadają w kole.</p> <p>– W co lubicie się najbardziej bawić?</p> <p>– A wiecie, że kiedyś dzieci bawiły się zupełnie inaczej? Jak myślicie, w co dawno temu bawiły się dzieci?</p>	<p>Wszyscy stoją lub siadają w kole.</p> <p>– W... (dzieci odpowiadają zgodnie ze swoimi pomysłami).</p>

<p>3 minuty</p>	<p>– Kiedyś dzieci nie miały tylu zabawek, co teraz i musiały je same wymyślać</p> <p>– z tego, co znalazły w domu albo na podwórku. A jak nie umiały nic znaleźć, to wymyślały zabawy, do których nie były potrzebne zabawki. A że mieszkały tu, na Śląsku i mówiły śląską gwara, to ich zabawy miały śląskie nazwy. Znacnie jakieś śląskie zabawy?</p> <p>– Chcecie pobawić się w takie stare zabawy?</p> <p>– Najpierw pobawimy się w taką grę „Gąski, gąski do domu!”. Kto zna tą grę?</p> <p>– Najpierw podzielimy się na dwie drużyny. Tutaj jedna, a tu druga.</p> <p>– A kto chce być wilkiem? (nauczycielka wybiera jedno z głoszących się dzieci).</p> <p>– A teraz niech każda drużyna wybierze jedną osobę. Zapamiętajcie, kto to jest.</p> <p>– To są mamy gęsi, które będą wołać swoje dzieci – czyli was – do domu: Gąski, gąski do domu! Mamy – powtórzcie.</p> <p>– A gąski, bawiące się pomiędzy mamami, odpowiadają: – Boimy się. powtórzmy.</p> <p>– Teraz jedna z mam pyta: A czego? Mamy powtarzają.</p> <p>– Gąski odpowiadają: Wilka złęgo! Powtórzmy.</p> <p>– Mamy pytają: A gdzie on jest? Mamy powtarzają.</p> <p>– Gąski odpowiadają: Pod lasem! Powtórzmy.</p> <p>– Teraz mamy pytają: a co robi? Mamy</p>	<p>– W... (dzieci znów odpowiadają zgodnie z własnymi pomysłami).</p> <p>– ... (dzieci odpowiadają)</p> <p>– Tak!</p> <p>– ... (dzieci odpowiadają różnie)</p> <p>Dzieci dzielą się na dwie drużyny, pomaga im oczywiście nauczycielka.</p> <p>Dzieci głoszą się.</p> <p>Dzieci wybierają jedno z pośród siebie.</p> <p>mamy – gąski powtarzają: – Gąski, gąski do domu!</p> <p>– Boimy się.</p> <p>– A czego?</p> <p>– Wilka złęgo.</p> <p>– A gdzie on jest?</p> <p>–Pod lasem!</p>
---------------------	--	---

<p>10 –12 min.</p>	<p>powtarzają. – Gąski odpowiadają: Nóż ostrzy! Powtórzmy. – I teraz mamy jeszcze raz wołają: gąski, gąski do domu i wszystkie dzieci biegną do swoich mam. A wilk łapie jedno dziecko. Potem złapane dziecko jest wilkiem. Pamiętajcie? – No to zaczynamy. Mamy gąski wołają: – Gąski, gąski do domu!...</p> <p>Dalej zabawa powtarza się kilka razy, zgodnie z wcześniejszą instrukcją.</p> <p>– A teraz pobawimy się w coś innego. Usiądźcie na chwilkę. – Teraz sześcioro z was dostanie takie kółko i patyk. Kto wie, co to jest?</p> <p>– To jest felga od roweru. Tu jest opona. (nauczycielka pokazuje dzieciom). Zrobimy takie małe zawody. Poproszę sześciu ochotników. – Zawodnicy staną w rzędzie, na hasło „start” będą toczyć felgę patykiem w taki sposób... (nauczycielka pokazuje dzieciom). A reszta z was będzie kibicować. Następnie poproszę kolejnych ochotników, tak żeby każdy kto chce mógł spróbować. Wygrywa za każdym razem ten, kto będzie najszybszy. A nagrodzimy naszych zwycięzców oklaskami. – Do startu, gotowi, start!</p>	<p>– A co robi? – Nóż ostrzy. – Tak! Nie! – Gąski, gąski do domu!</p> <p>Dzieci siadają.</p> <p>– ... (dzieci odpowiadają różnie)</p> <p>Zgłaszają się ochotnicy.</p> <p>Dzieci toczą felgi.</p>
<p>5–7 minut</p>	<p>Zabawa powtarza się, aż wszyscy, którzy chcą, próbują.</p> <p>– Teraz pobawimy się w Ciuciubabkę. Kto zna tą zabawę? – To teraz niech przyjdzie tu do mnie</p>	<p>Dzieci się zgłaszają.</p>

<p>5-7 minut</p>	<p>ktoś, kto chce być Ciuciubabką. stań to w środku koła, a reszta dzieci dookoła Ciebie. Zawiążemy Ci oczy, obkręcimy kilka razy i będziesz łąpał dzieci. Nie można szybko, ani daleko uciekać. Kogo Ciuciubabka złapie, ten nią zostaje.</p> <p>Zabawa odbywa się następnie wg instrukcji.</p> <p>- Teraz chcę Wam zaproponować dwie zabawy. Jedna dla chłopców, jedna dla dziewczynek. Podejdźmy wszyscy do stolików.</p> <p>- Chłopcy, myślę, że chętnie zagraacie w „Cymbergaja”. Na stolikach ustawcie bramki z pudełek po zapałkach. Weźcie monety (guziki) jedną mniejszą, jedna większą.</p> <p>- Teraz zróbcie tak (nauczycielka pokazuje, co należy robić - zasada taka, jak przy grze w pchełki. Większą monetą naciskamy na mniejszą, a tak przeskakuje). Która moneta szybciej trafi do bramki, ten wygrywa. Przy każdym stoliku niech stoi sędzia, który będzie sprawdzał, czy gra przebiega zgodnie z regułami.</p> <p>- Dziewczynki, teraz Wam pokażę taką grę, która nazywa się „skokani w gloka”. Nauczycielka rysuje kredą na chodniku planszę do gry w klasy:</p> <table border="1" data-bbox="429 1659 802 1995"> <tr> <td>7</td> <td>8</td> </tr> <tr> <td>5</td> <td>6</td> </tr> <tr> <td>3</td> <td>4</td> </tr> <tr> <td>1</td> <td>2</td> </tr> </table> <p>Znajdźcie kamyczek. Wybierzcie jedno</p>	7	8	5	6	3	4	1	2	<p>Jedno z dzieci przychodzi.</p> <p>Wszyscy podchodzą do stolików.</p> <p>Chłopcy ustawiają bramki, biorą monety.</p> <p>Chłopcy zaczynają grać.</p>
7	8									
5	6									
3	4									
1	2									

10 minut	<p>pole, na którym jest woda. Każda z Was może wybrać jakieś inne pole. Tam nie wolno wskoczyć, bo można się utopić. Teraz rzucacie kamyczkiem na pole, na które chcecie wskoczyć na jednej nodze. Jeśli Wam się uda, zdobywacie tyle punktów, ile jest napisane na polu. Potem następna. Liczcie ile macie punktów. Start!</p>	Dziewczynki zaczynają grać według instrukcji nauczycielki.
5 minut	<p>– Usiądźcie. Wiecie, z czego kiedyś robiło się kołdry, poduszki i pierzyny?</p> <p>– Tak, z pierza. Ale żeby takie poduszki były wygodne i nie drapały, to takie piórka trzeba było najpierw oskubać. A robiło się to tak: (nauczycielka pokazuje dzieciom, jak się skubało pierze). Robiły to gospodynie domowe. Umawiały się zwykle u którejś z sąsiadek i przychodziły razem z dziećmi skubać pierze. W czasie, kiedy one skubały, dzieci grały razem w różne gry. Najczęściej była to gra „w piórko”. Dzieci brały jedno piórko, siadały przy stole, i na trzy–cztery zaczynały dmuchać. Ten, do kogo piórko doleciało najszybciej, odpadał z gry. Wygrywał ten do kogo piórko nie przyleciało. Weźcie więc teraz po piórku i na trzy–cztery zaczynacie dmuchać.</p> <p>Trzy–cztery!</p> <p>– Dobrze. Teraz nagrodzimy brawami naszych zwycięzców.</p> <p>– Ostatnia zabawa, którą chciałabym Wam zaproponować, to „w mruganego”. Kto zna zabawę „w mruganego”?</p> <p>– Bawimy się w nią tak, że wszyscy się chowają, a jedna osoba liczy do</p>	<p>– Z pierza!</p> <p>Dzieci zaczynają przedmuchiwać piórko.</p> <p>Dzieci klaskają.</p> <p>– ... (dzieci mówią różne rzeczy, ale raczej nie wiedzą, że to to samo, co w chowanego).</p>

5-10 minut	<p>dziesięciu i szuka. To taka zabawa jak w chowanego. A nazywa się „w mruganego”, bo dziecko, które szukało, musiało zmrużyć oczy, co po Śląsku znaczy zamknąć je. Kto chce szukać?</p> <p>– No to zaczynamy.</p> <p>Zabawa przebiega zgodnie ze znanymi dzieciom zasadami.</p> <p>– Dobrze, na razie wystarczy. Usiądźcie.</p> <p>– Komu podobały się zabawy?</p> <p>– A powiedzcie mi, która zabawa najbardziej wam się podobała?</p> <p>– A dlaczego wam się to podobało?</p> <p>– A jak myślicie, czy kiedyś dzieci często bawiły się w takie zabawy?</p> <p>– Dobrze. Chciałabym, żebyście zapytali w domu swoich rodziców, ciotce, wujków, dziadków i babcie w co oni się bawili, kiedy byli mali. Opowiedzcie mi o tym jutro?</p>	<p>Zgłasza się dziecko do szukania.</p> <p>Dzieci siadają. Dzieci się głoszą.</p> <p>–... (dzieci odpowiadają zgodnie ze swymi odczuciami).</p> <p>– ... (dzieci odpowiadają)</p> <p>– Tak!</p>
3 minuty	<p>– Tak!</p>	<p>– Tak!</p>
razem: 46 – 58 minut		

IX. Do napisania konspektu wykorzystano:

1. Bereźnicki F.: *Dydaktyka kształcenia ogólnego*. Kraków 2004r.
2. Kwiatkowska M.: *Pedagogika przedszkolna jako wiedza o kierowaniu rozwojem dzieci w instytucjach przedszkolnych*. [W:] *Podstawy pedagogiki przedszkolnej*. Red. M. Kwiatkowska. Warszawa 1985r.
3. Okoń W.: *Wprowadzenie do dydaktyki ogólnej*. Warszawa 1998r.
4. *Śląskie uciechy i zabawy*. Red. I. Bukowska – Floreńska. Bytom 1991r.
5. informacje od mojej babci – rodzimej Ślązaczki.